

# Buczer, Realistyczny sen (prod. Lucesh)

A o czym mam pisać  
Skoro opisuję swoją codzienność  
0,7 pękło  
Jedna flaszka to za mało  
Czas zamówić kolejną  
Whisky drink  
Hype..  
Cigarette smoking  
Jak w Tennessee Love  
Nawinał yellow wolf  
Włóczę się po świecie  
Szukam swojego miejsca na Ziemi  
Tak niewiele mam nadal  
Czuje się sam  
Nie mam swojej przestrzeni  
Dusze się  
Próbuję złapać oddech  
Boże pomóż mi choć raz  
Pokaż mi drogę!

Krzywdzę ludzi  
Nienawidzę się za to  
Nie chce zadawać bólu  
Choć sam tak wiel go doświadczyłem  
Gdzie byłaś Aniele Strózu Mój  
Czemu ciągle czuje się taki sam  
To mnie dobija  
Każda chwila przepelniona jest cierpieniem  
Które nie mija  
Każda przebyta mila przybliży mnie do końca  
Bardziej w mroku księżycy niż poronieniach Słońca  
Poruszam się po woli  
Przygniata mnie ciężar doświadczeń  
Chociaż raz w życiu chciałbym  
Podążać z wiatrem  
Patrzę na twarze mijanych na ulicach ludzi  
Czy którykolwiek z was potrafi dostrzec mój ból  
Wiem że wielu z was w milczeniu znosi życia trudy  
I każdego dnia wciela się w jedną z odgrywanych ról  
Widziałem wiele, i wiele zrozumieć nie potrafię  
Jak jest cel tego że jestem tu?  
Dlaczego nadal mam więcej złych doświadczeń  
A szczęśliwy potrafię być tylko w objęciach snu?

Pozwólcie znaleźć odpowiedzi których ciągle szukam  
Przelewam uczucia na muzykę, której ty słuchasz  
Czy jesteś przy mnie?  
Czy postraszysz dać mi nadzieje  
Na lepsze jutro które być może już nigdy nie nadejdzie  
...